

# WHO straszy pandemią by wprowadzić traktat pandemiczny

24 maja 2023

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) wzywa kraje i międzynarodowe organizacje do przygotowania na kolejne pandemie. Szef WHO, Tedros Adhanom Ghebreyesus ostrzegł, że nadciąga coś gorszego niż COVID-19. Dlatego WHO proponuje wprowadzenie „traktatu pandemicznego” w celu rzekomego lepszego przygotowania na przyszłe wybuchy epidemii. □

Poprzednia pandemia COVID-19, zwana również pandemią koronawirusa, rozpoczęła się w 2019 roku. Wirus ten jest częścią większej rodziny wirusów zwanych koronawirusami, które mogą powodować różne choroby, od zwykłego przeziębienia po ciężkie choroby, takie jak zespół ostrej niewydolności oddechowej (SARS) i zespół oddechowy Bliskiego Wschodu (MERS). Okazało się, że COVID-19 nie jest szczególnie niebezpieczny, ponieważ przypomina grypę i jest łatwo przenoszony między ludźmi i w niektórych przypadkach może powodować ciężką chorobę, zwłaszcza u osób starszych i tych z istniejącymi schorzeniami – tak jak grypa.

Jednak walka z pandemią COVID-19 trwała ponad dwa lata i teraz już wiemy, że miała również poważne konsekwencje. Wiele krajów nałożyło surowe restrykcje, takie jak blokady i ograniczenia dotyczące przemieszczania się, co miało poważny wpływ na gospodarkę i życie społeczne. W niektórych przypadkach te działania mogły przynieść więcej szkody niż sam wirus, powodując wzrost ubóstwa, głodu i innych problemów społecznych. W Polsce decydenci zapisali się szczególnie niechlubnie, ponieważ zamykając szpitale doprowadzili do hekatomb nadmiarowych śmierci. Zabito w ten sposób nawet 200 tysięcy Polaków i nie ma winnych, a sprawcy tego nieszczęścia

nadal zarządzają służbą zdrowia.

W międzyczasie powstał traktat pandemiczny WHO, czyli propozycja wprowadzenia międzynarodowego prawa, które pomoże koordynować globalną odpowiedź na kolejne pandemie. Wprowadzenie takiego traktatu może wiązać się z pewnymi zagrożeniami. Na przykład, może to zwiększyć upolitycznienie zdrowia publicznego i doprowadzić do konfliktów między krajami. Ponadto istnieje ryzyko, że takie globalne podejście może zignorować specyficzne konteksty lokalne i kulturowe, które są kluczowe dla skutecznego zarządzania pandemią.

Chociaż szczegóły tego traktatu nie są jeszcze jasne, zasadnicza idea polega na współpracy między krajami w celu szybkiego i skutecznego reagowania na wybuchy epidemii i to WHO ma być czymś w rodzaju nadrzędnej instytucji nakazującej określone zachowanie. Stanie się tym samym czymś w rodzaju rządu światowego. Powoduje to, że istnieje ryzyko, że WHO znowu się „pomyli” jak z COVID-19 i zrobi nam koszmar z życia na lata, bo najwyraźniej im się to spodobało i chcą zapewnić sobie więcej władzy nad nami.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)